

Piramidy finansowe



Na całym świecie są ludzie, którzy kochają ryzyko. Zdarzają się sytuacje, że przy kolejnych upadkach piramid można znaleźć tych samych ludzi, którzy po raz piąty czy szósty tracili pieniądze w kolejnej piramidzie finansowej.

W USA powstaje około 150 a w Wielkiej Brytanii około 50 rocznie. Największa piramida finansowa jeśli chodzi o ilość pieniędzy miała miejsce w USA a jej twórcą był Bernard Madoff, który ukraść blisko 65 mld\$. Jeśli weźmiemy pod uwagę największą liczbę osób uczestniczących w piramidach finansowych to była Rosja. Putin koniecznie chciał tę piramidę zamknąć, ale nie było na to żadnych szans. Twórca MMM, bo taka była nowa nazwa tej piramidy Mawrodi oszukał 15 milionów osób. Został skazany, ale szybko wypuszczony bo został deputowanym do Rady Najwyższej. Założył kolejną piramidę, do której wpłacało znowu wiele osób - nawet ci, którzy stracili poprzednio. Największy procent mieszkańców kraju, którzy byli zaangażowani w piramidę finansową był w Albanii. Procenty, które oferowała ta piramida były tak atrakcyjne, że nie sposób było nie wpłacić pieniędzy do tej instytucji finansowej. Ponieważ liczba zaangażowanych w tą piramidę rosła wykładniczo, zainteresowało to Bank Światowy i Międzynarodowy Fundusz Walutowy, którzy przysłali nowych przedstawicieli, aby w końcu coś z tym zrobić. Ci

przedstawiciele nie tylko nic nie robili, ale sami wpłacali do tej piramidy swoje własne pieniądze.

Każda piramida musi kiedyś upaść, bo aby znaleźć środki na duży procent a pieniądze na te procenty pochodzą z kolejnych wpłat trzeba podnosić atrakcyjność wpłat poprzez obiecywanie coraz większych procentów.

W Polsce wraz ze zmianą systemu pojawiło się wiele piramid. Najbardziej znane w latach dziewięćdziesiątych były Tytan i Global. Nie były to jednak duże pieniądze. Właściciel Global został zabity przez swoją kochankę, a zwłoki znaleziono pod podłogą w jego mieszkaniu we Wrocławiu. Najbardziej znana piramida finansowa Amber Gold zebrała około 800 mln złotych. Twórcy tej piramidy zostali złapani i skazani. Nie wiadomo jednak kto dał na to pieniądze i kto czerpał z tego zyski, ale wiele wskazuje tu na udział SKOK-ów. Wygląda no to, że sygnał do utworzenia tej piramidy dali politycy, a ofiarą miał być Donald Tusk. Jedyną ofiarą tej piramidy był Michał Tusk, który z piramidą nie miał nic wspólnego (ale pracował za drobne pieniądze w linii lotniczej należącej do Amber Gold) i ci, którzy wpłacili pieniądze do tej piramidy i nie zdążyli wypłacić.

Piramida Getback zabrała 2.500.000 zł, a Warszawska Grupa Inwestycyjna około 1mld zł. Do WGI wpłacali nie jak do Amber Gold drobni ciułacze, ale także elita warszawska, która często wstydziła się, że dała tak szybko się oszukać. Do końca nie wiadomo kto był twórcą tej grupy i nie słyszałem, żeby Zarząd został skazany. Rada Nadzorcza była bardzo prężna, a w jej skład wchodził politycy różnych frakcji politycznych, brali w niej udział znani profesorowie i finansiści powiązani z najwybitniejszymi politykami w kraju. Zupełnie nie wiadomo ile zarobił na piramidach jeden ze znanych ministrów, ale prawdopodobnie 400-900 mln, ale o tym jest cisza. Wszyscy eksperci od piramid, ci którzy wpłacali i stracili na piramidach finansowych mówili, że za późno do tej piramidy wpłacili, bo gdyby wpłacili wcześniej to by zarobili. To myślenie jest błędne, bo:

1. Nie wiadomo, która piramida się rozwinie
2. Są piramidy, które upadają zaraz po utworzeniu
3. Jeśli ktoś wpłacił do dobrej piramidy i wypłacił te pieniądze, to mógł bardzo dużo zarobić. Ale nie zawsze.

Mój kolega w latach dziewięćdziesiątych wpłacił do lombardu 800\$. Lombard płacił mu 5% odsetek miesięcznie. Ale te odsetki mój kolega dopisywał do kapitału

i nigdy ich nie wypłacał. Kapitał w Lombardzie szybko rósł, bo rosły odsetki od odsetek. Rosło też oprocentowanie, które w pewnym momencie przekroczyło 10 % miesięcznie. Dodatkowo mój kolega bardzo dobrze zarabiał i wpłacał kolejne kwoty do tej piramidy finansowej. Prosiłem go i tłumaczyłem mu, żeby pieniądze wypłacił. To nic nie dało, bo mówił, że cały czas przecież zarabia. W piątek przyszedł i powiedział, że jego pieniądze przepadły bo piramida upadła. Twierdził, że się spóźnił, bo mógł wypłacić je na przykład w poniedziałek. Uświadomiłem mu, że gdyby chciał je wypłacić w poniedziałek, to piramida upadła by właśnie w poniedziałek. Dziś, gdy inflacja szaleje i wynosi już 15%, a liczę, że do końca roku 2022 wzrośnie do 20%, jest szczególna pokusa inwestowania w ryzykowne instrumenty finansowe. Dlatego przy podejmowaniu tych decyzji należy konsultować się z najlepszymi doradcami finansowymi czy inwestycyjnymi. Takich bardzo dobrych doradców znajdziemy w firmie FPC International lub CMF.

Prezes Zarządu FPC International

Specjalista z 30 letnim doświadczeniem w branży
ubezpieczeniowo-inwestycyjnej

Ryszard Jurkowski